

Psalm 119 (118), 57-72 (Chet-Tet) /wg BT wyd. 4/

Chet

⁵⁷ Moim działem jest Pan - mówię,

by zachować Twoje słowa.

⁵⁸ Z całego serca dbam o przychylność Twojego oblicza,

zmiłuj się nade mną według swej obietnicy!

⁵⁹ Rozważam moje drogi

i zwracam stopy do Twoich napomnień.

⁶⁰ Śpieszyłem bez ociągania,

by przestrzegać Twoich przykazań.

⁶¹ Oplotły mię więzy grzeszników:

nie zapomniałem o Twoim Prawie.

⁶² Wstaję o północy,

aby Cię wielbić

za słuszne Twoje wyroki.

⁶³ Jestem przyjacielem

wszystkich, którzy się boją Ciebie,

co strzegą Twych postanowień.

⁶⁴ Twoja łaska, Panie,

napęlnia ziemię:

naucz mnie Twoich ustaw!

Tet

⁶⁵ Wyświadczyłeś dobro swojemu słudze

zgodnie z Twoim słowem, Panie!

⁶⁶ Naucz mię zrozumienia i umiejętności,

bo ufam Twoim przykazaniom.

⁶⁷ Błądziłem, zanim przyszło utrapienie;

teraz jednak strzegę Twej mowy.

⁶⁸ Dobry jesteś i dobrze czynisz;

naucz mię Twoich ustaw!

⁶⁹ Zuchwali knują przeciw mnie podstępny,

ja całym sercem strzegę Twych postanowień.

⁷⁰ Otepiało ich serce opasłe,

a ja znajduję rozkosz w Twoim Prawie.

⁷¹ Dobrze to dla mnie, że mnie poniżyłeś,

bym się nauczył Twych ustaw.

⁷² Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze

niż tysiące sztuk złota i srebra.

Moim działem (dziedzictwem) jest Pan. W tym wyznaniu Psalmista posługuje się sformułowaniem, które w Biblii dotyczy pokolenia Lewiego (zob. Lb 18,20-24). Nie otrzymało ono ziemi na własność, jak pozostałe pokolenia Izraela, ale zamieszkało w wyznaczonych miastach, skąd lewici w określonym czasie udawali się na służbę w świątyni. Ich nagrodą (dziedzictwem) był nie tylko zaszczyt służby Panu, ale i udział w ofiarach składanych przez lud w świątyni. Psalmista mówi o nagrodzie, jaką otrzyma za wierność Bożemu Prawu. Wartość przykazań podkreśla, stawiając je ponad złoto i srebro, w nich znajduje upodobanie większe od ziemskich rozkoszy.

Rozważam moje drogi. Refleksja nad własnym życiem jest znakiem dojrzałego i odpowiedzialnego postępowania. Konieczna jest w życiu tych, którzy pragną coraz wierniej kroczyć drogą Bożych pouczeń. Służy, by lepiej zachowywać Prawo Boże, by szybko korygować błędy i niedoskonałości, by skorzystać natychmiast z nowych doświadczeń i rad. Podstawowa forma „rachunku sumienia” to rozważenie swego życia, zarówno wewnętrznych aktów myśli, woli i uczuć, jak i zewnętrznego działania, w kontekście Dekalogu, czyli podstawowego zbioru Bożych przykazań, albo w świetle „najważniejszego” przykazania – miłości Boga i bliźniego.

Wstaję o północy, aby Cię wielbić za słuszne Twoje wyroki. Psalmista nawiązuje tutaj do zwyczaju ludzi modlitwy, znanego już w Starym Testamencie, aby także część nocy poświęcić na czuwanie i modlitwę. Jeśli noc jest czasem, kiedy często dokonuje się łamanie sprawiedliwego i mądrego porządku moralnego i społecznego, to dobrze, że są ci, którzy w nocy wysławiają Pana za Jego Prawo, modlą się za siebie oraz swoich braci i siostry o wierność temu Prawu.

Błądziłem, zanim przyszło utrapienie. Psalmista wyznaje pokornie, że utrapienia i poniżenie, których doświadczył z woli Bożej, były dla niego pomocne, ponieważ skłoniły go do wierniejszego przestrzegania Bożych nauk. Odkrył, że „błądził”, nie żyjąc zgodnie z Bożymi przykazaniem. Bazując na nich, uniknie błędów w swym życiu. Trudności i prześladowania, które go spotykają, nie oddalają go od Boga, lecz jeszcze bardziej utwierdzają go w wyborze Pana na mistrza i przewodnika. „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6,68).

Boże, Twoje przykazania są pomocą dla Twego ludu w doczesnej pielgrzymce. Uwielbiamy Twoją mądrość i dobroć. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.